

BARANÓWKA, CZULICE, DOJAZDÓW, GŁĘBOKA, GOSZCZA, GOSZYCE, KARNIÓW, KOCMYRZÓW, KRZYSZTOFORZYCE, LUBORZYCA, ŁOSOSKOWICE, ŁUCZYCE, MACIEJOWICE, MARSZOWICE, PIETRZEJOWICE, PRUSY, RAWAŁOWICE, SĄDOWIE, SKRZESZOWICE, SULECHÓW, WIKTOROWICE, WILKÓW, WOLA LUBORZYCKA, WYSIOŁEK LUBORZYCKI, ZASTÓW

# + wiadomości lokalne



GMINY KOCMYRZÓW-LUBORZYCA

SIERPIEŃ 2021 NR 8/334

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2353-4532

WYDANE PRZEZ CENTRUM  
KULTURY I PROMOCJI



## PIKNIK SENIORÓW W LESIE GOSZCZAŃSKIM

str. 19-20

## DROGOWE INWESTYCJE

str. 5-6



## LICZYMY SIĘ DLA POLSKI!

str. 4-5



## CO SŁYCHAĆ W CENTRUM KULTURY

str. 20-26

## AKCJA „SZCZEPIMY SIĘ” W NASZEJ GMINIE

15 SIERPNIA 2021 GODZ. 8:00-15:00 – BARANÓWKA OBOK CKIP

# #SZCZEPIMYSIE

## BO CHCEMY WRÓCIĆ DO NORMALNOŚCI

### DLACZEGO WARTO?

Pokonanie pandemii COVID-19 i powrót do normalności są możliwe, gdy przerwiemy łańcuch zakażeń. Szczepionka daje nam taką możliwość. Aby efekty były jak najlepsze i jak najszybsze, wszyscy musimy być solidarni.

**Każdy z nas może zatrzymać pandemię.** Przyjęcie szczepionki to nie tylko ochrona nas samych. To także ochrona naszych rodziców, dziadków, dzieci i przyjaciół. Naprawdę warto!

☎ CAŁODOBOWA INFOLINIA: 989

💻 [WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE](http://WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE)

KANCELARIA PREZESA  
RADY MINISTRÓW

Ministerstwo Zdrowia



# Akcja „Szczepimy się” w naszej gminie

Wójt Gminy Kocmyrzów-Luborzyca zaprasza wszystkich chętnych mieszkańców Gminy, w niedzielę 15 sierpnia 2021 roku, w godzinach 8:00–15:00, do Mobilnego Punktu Szczepień, zlokalizowanego obok siedziby Centrum Kultury i Promocji w Baranówce na szczepienie przeciw COVID-19 jednodawkową szczepionką firmy **Johnson&Johnson**. Dla osób zainteresowanych istniała będzie możliwość wykonania szczepienia pierwszą dawką szczepionki firmy **Pfizer** lub firmy **AstraZeneca**.

Szczepienie nie wymaga rejestracji, ani wcześniejszego zgłoszenia, a wykonywane będzie przez lekarzy i pielęgniarki z NZOZ Centrum Medyczne „Gastro-Medical” w Kocmyrzowie. Bezpośrednio po zaszczepieniu, szczepionką firmy

Johnson&Johnson, wydawany będzie certyfikat (wersja papierowa), potwierdzający wykonanie szczepienia.

Niedzielną akcją szczepień połączona będzie z pokazem sprzętu ratowniczo-gaśniczego, jednostek OSP z Goszczy oraz Łuczyc, które należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W trakcie akcji działań będzie również specjalny punkt informacyjny Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Krakowie, który prowadzi m.in. działania informacyjno-edukacyjne uświadamiające znaczenie szczepień profilaktycznych, promujący zdrowy tryb życia oraz profilaktykę chorób zakaźnych i pozostałych zagrożeń zdrowotnych.

## #SZCZEPIMYSIE

# SZCZEPIONKA JEST

✓ DOBROWOLNA  
✓ DARMOWA



[WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE](http://WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE)





## Narodowy Spis Powszechny 2021 – „LICZYMYSIĘ DLA POLSKI”

### Kiedy można się spisać?

Narodowy Spis powszechny Ludności i Mieszkań w 2021 r. jest przeprowadzany od 1 kwietnia 2021 roku do 30 września 2021 roku

### Jak można się spisać?

Obowiązkową formą jest samospis internetowy <https://nsp2021.spis.gov.pl>

Metoda uzupełniająca to spis przez telefon, na infolinii spisowej lub wywiad z rachmistrzem.

**Rachmistrz będzie dzwonił z numeru telefonu 22 828 88 88 lub 22 279 99 99.**

Rachmistrzowi nie możesz odmówić realizacji spisu!

Spisz się przez telefon! **22 279 99 99**

Urząd Statystyczny w Krakowie ul. Kazimierza Wyki 3 – **Tu też możesz się spisać**

### Czy muszę się spisać?

Zgodnie z ustawą o statystyce publicznej udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 **jest obowiązkowy!**

### Masz jeszcze jakieś pytania?

Specjalnie dla Ciebie uruchomiliśmy infolinię spisową: **22 279 99 99** (opłata zgodna z taryfą operatora). Infolinia działa od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00–18:00.

Możesz zweryfikować rachmistrza, który ma obowiązek okazać się legitymacją. Pod tym numerem weryfikujesz rachmistrza **22 279 99 99**

Spisując siebie dodaj do formularza osoby wspólnie z Tobą zamieszkujące, wówczas wszystkie dodane osoby i prawidłowo spisane są zwolnione z obowiązku samospisu.

## Statystyka gminy Kocmyrzów-Luborzyca

- Liczba mieszkańców podlegających spisowi 16 020.
- Liczba mieszkańców spisanych na dzień 5 sierpnia 2021 roku wynosi 7 233 osoby (45,15%).

Czas na samodzielnie spisanie się w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 masz do momentu, gdy skontaktuje się z Tobą rachmistrz – nie czekaj do 30 września!

**Pamiętaj, że udział w spisie to twój obowiązek!**

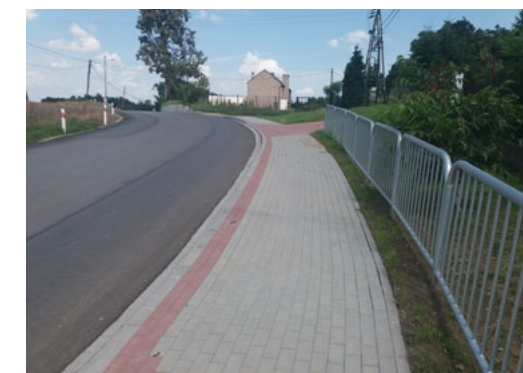
## Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Krzysztoforzyce

Zrealizowane przedsięwzięcie polegało na budowie chodnika na odcinku 900 m z kostki brukowej wzdłuż drogi gminnej nr 600326K, remoncie oraz przebudowie jezdni, przebudowie istniejących zjazdów indywidualnych, budowie palisad oraz urządzeń odwadniających i odprowadzających wodę. Wykonano przebudowę 4 odcinków sieci wodociągowej o łącznej długości 171 m. Wykonano dowiązanie nawierzchni jezdni na szerokości 0,5 m do chodnika przez wykonanie nakładki asfaltowej. Na odcinku 120 m droga została poszerzona i zamontowane bariery ochronne stalowe na odcinku 72 m.

Koszt inwestycji ogółem (wraz z nadzorem inwestorskim i oznakowaniem) w wysokości 1 328 324 zł został w całości pokryty ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, które



zostały przyznane naszej gminie w ramach tarczy dla samorządów wspierającej realizację zadań inwestycyjnych w czasie pandemii COVID-19.



# Remont drogi powiatowej Luborzyca – Wola Luborzyska

Rozpoczęły się prace związane z realizacją inwestycji pn. „Remont drogi powiatowej nr 2160K w miejscowości Luborzyca – Wola Luborzyska” w ramach Inicjatyw Samorządowych, za których realizację odpowiada Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego (podział kosztów zadania: 40% – Gmina Kocmyrzów-Luborzyca, 60% – Powiat Krakowski). W procedurze przetargowej przewidziano wykonanie odcinka o długości 1200 m tj. od skrzyżowania z drogą powiatową nr 1235K w Woli Luborzyskiej w kierunku Luborzycy.



Po rozstrzygnięciu procedury przetargowej koszty ww. zadania okazały się znacznie niższe niż zakładano. W związku z pojawieniem się oszczędności, Gmina Kocmyrzów-Luborzyca w dniu 29.07.2021r. wystosowała do Zarządu Dróg Powiatu Krakowskiego wniosek ws. zwiększenia zakresu remontu do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 776.

Jednocześnie informujemy, że w związku z prowadzonymi pracami mogą występować utrudnienia w ruchu.



## Przebudowa przejść dla pieszych w Luborzycy

Powiat Krakowski uzyskał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie 638 400 zł na realizację trzech inwestycji związanych z bezpieczeństwem pieszych. Miło nam poinformować Państwa, że wśród dofinansowanych inwestycji znalazła się **przebudowa przejść dla pieszych w Luborzycy**. Wartość całkowita zadania, które ma zostać zrealizowane w Luborzycy to kwota 267 500 zł, a pozyskane dofinansowanie wynosi 200 000 zł.



Przebudowa przejść dla pieszych w miejscowości Luborzyca

# Wyniki naboru wniosków składanych przez Jednostki Samorządu Terytorialnego w ramach 0,4% Rezerwy Oświatowej 2021

Kolejne szkoły z terenu gminy Kocmyrzów-Luborzyca otrzymały wsparcie finansowe na doposażenie pracowni przedmiotowych. Kryterium V Rezerwy Oświatowej w 2021 r. przeznaczone zostanie ono na doposażenie pracowni przyrodniczych (geografia, biologia, fizyka, chemia).

**Szkoły, które otrzymały ww. wsparcie to:**

- Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Karniowie – 34 877,00 zł
- Szkoła Podstawowa w Maciejowicach – 20 891,00 zł

## Fundusz Sołecki

### Maciejowice

Zrealizowane zostało kolejne zadanie w ramach Funduszu Sołeckiego. W miejscowości Maciejowice został zamontowany, obok boiska sportowego i placu zabaw, specjalny „zewnętrzny” stół do gry w tenisa stołowego. Koszt realizacji ww. zadania: 5 537,20 zł.



### Łuczyce

W miejscowości Łuczyce wykonane zostało w ramach Funduszu doposażenie placu zabaw, w ramach którego zamontowana została tablica do rysowania i pająk linowy do wspinaczki.

Koszt realizacji zadania to kwota: 7 290,45 zł.



### Sulechów

W miejscowości Sulechów wykonane zostało, w ramach Funduszu Sołeckiego, ogrodzenie terenu gminnego, który jest przygotowywany pod plac zabaw i siłownię zewnętrzną, które będą realizowane w kolejnych etapach.





## Goszcza

W sołectwie Goszcza, w ramach działań Funduszu Sołeckiego, zakończyły się prace związane z zagospodarowaniem terenu na działkach komunalnych przy budynku OSP. Koszt realizacji ww. zadania to kwota 27 237,74 zł.

W kolejnym etapie zagospodarowania terenu realizowana będzie budowa siłowni zewnętrznej. Środki na zakup i montaż siłowni zewnętrznej zostały przeznaczone z Funduszu Sołeckiego miejscowości Sadowie.



## Rawałowice

W ramach środków Funduszu Sołeckiego miejscowości Rawałowice wykonane zostało ogrodzenie placu zabaw usytuowanego przy remizie OSP w Rawałowicach. Koszt realizacji zadania wyniósł: 7 754,12 zł.

W najbliższym czasie, jeśli tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne, wykonane zostaną jeszcze prace porządkowe polegające na wyrównaniu ziemi.



# „Małopolskie tężnie solankowe” – dotacja z budżetu Województwa Małopolskiego

Uchwałą Sejmiku Województwa Małopolskiego podzielono środki na wsparcie finansowe budowy tężni solankowych na terenie Małopolski. Nasza Gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 17 469,68 zł (na wnioskowane 35 000 zł). Lokalizacja tężni w naszej gminie zaplanowana jest w sąsiedztwie świetlicy wiejskiej w Kocmyrzowie. Konstrukcja wykonana zostanie ze świerku o wy-

miarach 400 cm (długość) x 150 cm (szerokość) x 300 cm (wysokość). Tężnia solankowa pokryta będzie gontem bitumicznym, oświetlona, a teren przyległy wyposażony w ławeczki. Obiekt będzie ogólnodostępny.

Planowany koszt realizacji – 50 000 zł. Termin realizacji do końca roku 2021.



## Sz. P. Grażynie Bebak

Przewodniczącej Koła nr 4 Polskiego Związku Emerytów,  
Rencistów i Inwalidów Gminy Kocmyrzów-Luborzyca  
wyrazy głębokiego współczucia i słowa  
otuchy z powodu śmierci **Męża**

*składają*

Wójt Gminy Kocmyrzów-Luborzyca  
**Marek Jamborski**

Przewodnicząca Rady Gminy Kocmyrzów-Luborzyca  
**Małgorzata Doniec**

## Informacje Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

### Program „Czyste Powietrze”

UWAGA!

Od 1 sierpnia br. nastąpi przerwa w wydawaniu przez gminy zaświadczeń o dochodach z gospodarstwa rolnego.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przypomina o zbliżającej się corocznej przerwie w wydawaniu przez gminy zaświadczeń o dochodach dla osób fizycznych, które to osoby lub członkowie ich gospodarstwa domowego uzyskują dochody z gospodarstwa rolnego.

Zaświadczenie o dochodach jest obowiązkowym załącznikiem do wniosku o podwyższony poziom dofinansowania w ramach programu „Czyste Powietrze”. Wydawanie dokumentu w tym przy-



padku będzie wstrzymane od 1 sierpnia do dnia publikacji przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego obwieszczenia o podatku rolnym.

## Nowy okres zasiłkowy 2021/2022 – Świadczenia rodzinne i Fundusz alimentacyjny

Szanowni Państwo, uprzejmie informujemy, że od 1 lipca 2021 roku przyjmowane są wyłącznie elektronicznie wnioski na nowy okres zasiłkowy 2021/2022 o:

- zasiłek rodzinny oraz dodatki do zasiłku rodzinnego
- specjalny zasiłek opiekuńczy
- świadczenia z funduszu alimentacyjnego

W wersji papierowej powyższe wnioski będzie można składać od dnia 1 sierpnia 2021 roku w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kocmyrzowie-Luborzycu

### Zasiłek rodzinny wraz z dodatkami oraz specjalny zasiłek opiekuńczy:

Wnioski o zasiłek rodzinny z dodatkami oraz specjalny zasiłek opiekuńczy okres zasiłkowy 2021/2022 (trwający od 1.11.2021 r. do 31.10.2022 r.) można składać: elektronicznie od 1 lipca 2021 r. za pośrednictwem portalu Emp@tia, w formie papierowej od 1 sierpnia 2021 r. w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kocmyrzowie-Luborzycu.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o zasiłki rodzinne oraz specjalny zasiłek opiekuńczy na nowy okres zasiłkowy złoży wniosek wraz z wymaganymi dokumentami do dnia 31 sierpnia, ustalenie prawa do zasiłku rodzinnego oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do dnia 30 listopada tego roku. Natomiast w przypadku złożenia wniosku wraz z dokumentami w okresach:

- od dnia 1 września do dnia 31 października, ustalenie prawa do zasiłków rodzinnych oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do dnia 31 grudnia,
- od dnia 1 listopada do dnia 30 listopada danego roku, ustalenie prawa do zasiłków rodzinnych oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do ostatniego dnia lutego następnego roku.

### Świadczenia z Funduszu alimentacyjnego:

Wnioski o świadczenia z funduszu alimentacyjnego na okres zasiłkowy 2021/2022 (trwający od 01.10.2021 r. do 30.09.2022 r.) można składać: elektronicznie od 1 lipca 2021 r. za pośrednictwem

portal Emp@tia, w formie papierowej od 1 sierpnia 2021 r. w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kocmyrzowie-Luborzycu.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenia z funduszu alimentacyjnego na nowy okres świadczeniowy złoży wniosek wraz z dokumentami do dnia 31 sierpnia, ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do dnia 31 października tego roku. Natomiast w przypadku złożenia wniosku wraz z dokumentami w okresach:

- od dnia 1 września do dnia 30 września danego roku, ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do dnia 30 listopada tego roku;
- od dnia 1 października do dnia 31 października danego roku, ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do dnia 31 grudnia danego roku.

### Terminy rozpatrzenia wniosku

Termin rozpatrzenia wniosku oraz wypłaty przysługujących świadczeń zależy od terminu jego złożenia, dlatego nie warto czekać na ostatnią chwilę.

### Kryterium dochodowe do zasiłku rodzinnego:

- 674 zł na osobę;
- 764 zł na osobę, gdy członkiem rodziny jest niepełnosprawne dziecko;
- 764 zł na osobę – do specjalnego zasiłku opiekuńczego.

### Fundusz Alimentacyjny:

Kryterium dochodowe: 900 zł na osobę.

### Zasiłek rodzinny oraz dodatki:

Wysokość zasiłku rodzinnego wynosi miesięcznie:

1. 95,00 zł na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia;
2. 124,00 zł na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia;
3. 135,00 zł na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia.

Zasiłek rodzinny ma na celu częściowe pokrycie wydatków na utrzymanie dziecka.

## Raport dotyczący śmieci w okresie marzec–maj 2021

W ramach realizacji aktualnej umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów nastąpiła zmiana systemu rozliczania pomiędzy gminą a firmą, z którą została zawarta umowa. Przez ostatnie lata należność za odbiór i zagospodarowanie śmieci miała formę stałego, comiesięcznego ryczałtu, którego wysokość była ściśle określana na cały okres umowy. Wartość ta była podstawowym argumentem przy wyborze oferenta w trakcie postępowania przetargowego. Jednakże dokładne określenie kosztów oraz ilości śmieci z wyprzedzeniem na rok lub dwa było obciążone dużym ryzykiem. Takie warunki doprowadziły do sytuacji, kiedy firmy odpowiedzialne za odbiór odpadów zrywały umowy w trakcie ich trwania. Takie rozwiązania, pomimo kar umownych, były często korzystniejsze niż kontynuowanie nierentownych umów. Po drugiej stronie samorządy nagle pozostawały bez wykonawcy usług. W celu przeciwdziałania takim przypadkom ustawodawca ogólnie nakazał, aby przy nowo podpisywanych umowach obligatoryjnie stosowano rozliczenie od tony zebranych odpadów. Określenie kosztu w takim przypadku stanowi iloraz

stawki za poszczególny rodzaj odpadów oraz masy zebranych odpadów. W tym przypadku masa odpadów zebranych od mieszkańców w danym miesiącu bezpośrednio przekłada się na wysokość faktury.

Mając na uwadze powyższe chcielibyśmy zaprezentować Państwu ogólne zestawienie kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów z nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Kocmyrzów-Luborzyca, za ostatnie trzy rozliczone miesiące. Niestety możemy zaobserwować wyraźny trend wzrostowy ilości zbieranych odpadów. Rekordowy pod tym względem okazał się miesiąc maj w którym zebrano sumarycznie 858,53 ton odpadów co kosztowało 882 775,04 zł. Należy wskazać, iż w tym miesiącu był realizowany odbiór odpadów wielkogabarytowych sprzed posesji, co miało znaczący wpływ na masę zebranych odpadów. Począwszy od miesiąca marca odpady są dodatkowo wazone w specjalnie przygotowanym stanowisku zlokalizowanym na terenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Kocmyrzowie.

Wyniki kolejnych rozliczeń będą publikowane cyklicznie w okresach miesięcznych.

### Marzec 2021

| Rodzaj odpadu    | Masa (Mg) | Koszt(zł)     |
|------------------|-----------|---------------|
| zmieszane        | 283,24    | 290 604,24    |
| segregacja       | 169,94    | 153 303,84    |
| Wartość faktury: |           | 443 908,08 zł |

### Kwiecień 2021

| Rodzaj odpadu    | Masa(Mg) | Koszt(zł)     |
|------------------|----------|---------------|
| zmieszane        | 325,34   | 333 798,84    |
| segregacja       | 271,24   | 248 037,12    |
| Wartość faktury: |          | 581 835,96 zł |

### Maj 2021

| Rodzaj odpadu    | Masa(Mg) | Koszt(zł)     |
|------------------|----------|---------------|
| zmieszane        | 275,98   | 283 155,48    |
| segregacja       | 582,55   | 599 619,56    |
| Wartość faktury: |          | 882 775,04 zł |





## „Kryształy Soli” – wręczone

16 czerwca 2021 roku w Muzeum Lotnictwa w Krakowie odbyła się uroczysta, XVII już Gala, podczas której „Kryształami Soli”, Nagrodą Marszałka Województwa Małopolskiego, uhonorowane zostały najlepsze małopolskie organizacje pozarządowe. Przypomnijmy, iż „Kryształy Soli” to ustanowiona w roku 2005 nagroda dla najlepszych organizacji pozarządowych w Małopolsce. Jej głównym celem jest wzmacnianie wizerunku III sektora, promocja działań najlepszych organizacji, popularyzacja „dobrych praktyk”, a także



upowszechnianie najlepszych pomysłów. Jest ona przyznawana w takich kategoriach jak: Polityka Społeczna, Zdrowie oraz Działalność na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami; Kultura, Dziedzictwo Narodowe, Tożsamość Regionalna; Edukacja, Nauka, Społeczeństwo Obywatelskie; Sport, Turystyka, Środowisko, Ekologia; Gospodarka i Zrównoważony Rozwój; Najlepszy Projekt Społeczny.



Wśród wyróżnionych w tym roku tytułem Laureata i „Kryształami Soli”, w kategorii Edukacja, Nauka, Społeczeństwo Obywatelskie, znalazła Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza działająca w ramach Ochotniczej Straży Pożarnej w Goszczy. Została ona wyróżniona: „w dowód uznania za pełną oddania pracę na rzecz ochrony życia i zdrowia ludzi, w szczególności osób zaginionych. Za skuteczne działania na rzecz zwiększania świadomości społecznej dotyczącej przestrzegania zasad bezpieczeństwa i udzielania pierwszej pomocy, zwłaszcza wśród dzieci. Za pasję pomagania, którą z powodzeniem „zarażają się” kolejne pokolenia ratowników”.

Nagrodę z rąk Marszałka Województwa Małopolskiego odebrali Naczelnik OSP Goszcza druh Łukasz Dutkiewicz wraz z Zastępcą Naczelnika druham Kamilem Nowakiem.

Fot. UMWM

## Apel do ludzi dobrych serc

### Drodzy Mieszkańcy!

Dołączmy do ludzi dobrej woli i pomóżmy naszej mieszkance Sylwii, zmagającej się z ciężką chorobą. Dnia 15 sierpnia po Mszy Św. o godz. 11.00, po konkursie na Najpiękniejsze Ziele z Luborzycy,

przy plebanii będzie można zakupić pyszne ciasta, wyroby garmazeryjne i domowe przetwory.

Cały dochód będzie przeznaczony na dofinansowanie drogiego leku dla Sylwii. **Dziękujemy.**

## Koło Gospodyń Wiejskich w Luborzycy

zaprasza do udziału w konkursie :

### Najpiękniejsze ziele z Luborzycy

Trzeba tylko:  
własnoręcznie zrobiony bukiet  
zielny przynieść do kościoła  
parafialnego 15 sierpnia na  
Mszę Św. o godz. 11.00

Regulamin dostępny na fb Luborzycy



Projekt zrealizowany  
przy wsparciu  
finansowym  
Powiatu Krakowskiego







„Dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy z ODL Stowarzyszenie Korona Północnego Krakowa.”

## „Zgrane ekipy” wyruszyły w Kocmyrzowie!

Piękna pogoda, godzina i miejsce zbiórki ustalone – ogród przy Klubie Seniora w Kocmyrzowie. To tu jest baza każdej naszej wyprawy. Dzieci, młodzież, dorośli, seniorzy – dzielimy się na grupy. I grupa wyrusza na boisko „Sokoła” Kocmyrzów, gdzie zadania sportowe przygotowała Mistrzyni Polski i Europy Sylwia Pasińska-Skowron. Konkurencje były różne m.in. bieg przez przeszkody, przeciąganie liny, gra w piłkę nożną. Na zakończenie zajęć na



boisku wspólne plecenie wianków pełnych kwiatów i ziół. Drugim miejscem, gdzie równolegle odbywały się zajęcia była altana przy Klubie Seniora, to tu Seniorki prowadziły zajęcia kulinarne i manualne dla dzieci. Można było wypić pyszny sok przygotowany samodzielnie przez uczestników zajęć z wy-



ciskarki wolnoobrotowej, a także zrobić ciekawą kompozycję warzyw i ukusić na zimę. W naszych stojakach znalazły się m.in. pomidory, rzodkiewka, kalafior, ogórek. Jak zawsze na każdym z takich spotkań pani Maria Kwatera, na co dzień pracująca w Bibliotece w Kocmyrzowie, przygotowała kącik czytelniczy dla naszych najmłodszych, gdzie wspólnie z dziećmi rysowała ilustrację do ulubionej bajeczki.

**Dołącz do zgranych ekip w Kocmyrzowie. Najbliższe spotkanie 28.08.2021 r. Informacje pod nr telefonu 668 804 894**

Miejscówki  
Baza: Ogród przy Bibliotece w Kocmyrzowie  
Boisko Sokół Kocmyrzów  
Wąwóz w Kocmyrzowie, cmentarzyk, staw w Kocmyrzowie, Parking PR Kocmyrzów



TERMINY:  
24.07, 28.08  
11.09, 25.09  
16.10, 30.10  
27.11, 04.12



## Zgrane Ekipy Wędrowniki po Kocmyrzowie



### PROGRAM

Zabawy, gry terenowe, zajęcia sportowe, zajęcia kulinarne, zajęcia manualne oraz mnóstwo innych atrakcji



Szczegóły pod numerem : 668-804-894







„Dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy z ODL Stowarzyszenie Korona Północnego Krakowa.”

## „Spotkanie przy herbacie-szansa na zdrową zmianę”

W ramach projektu „Spotkanie przy herbacie-szansa na zdrową zmianę” 22 i 23 lipca br. w ładną, letnią pogodę, na terenie Stacji Doświadczalnej w Prusach Uniwersytetu Rolniczego, spotkało się blisko 60 osób z podziałem na 3 grupy by posłuchać, dotknąć, powąchać i skosztować ziół z ogrodu. W ogrodzie roślin użytkowych znajduje się około 150 gatunków i odmian kwiatów, ziół, roślin rolniczych i ogrodniczych. Pani dr inż. Anna



Lorenc-Kozik z dużą umiejętnością przekazywania bogatej wiedzy, prezentowała zioła z ogrodu. Pani Annie towarzyszył prof. dr hab. inż. Bogdan Kulig odpowiadając na liczne pytania okraszając niektóre



re zioła przysłowiami ludowymi np. „Gdzie rośnie dziewanna tam bez posagu panna” (a było tego sporo). Uczestnicy dostali do domu świeże zioła, dostarczone przez lokalnego rolnika, skosztowali herbat ziołowych i owocowych oraz innych przysmaków przygotowanych przez członkinie KGW Prusy.

Celem projektu jest budowanie naszego zdrowia i odporności na różnego rodzaju choroby, zmiana nawyków żywieniowych, zastąpienie picia napojów niezdrowych zdrowymi, a w przypadku naszego projektu promowanie picia herbat ziołowych i owocowych.

opr. Elżbieta Konieczna  
foto. Paulina Krajewska



## Kóło Gospodyń Wiejskich Prusy

serdecznie zaprasza na ostatnie spotkanie „Spotkanie przy herbacie – szansa na zdrową zmianę”, które odbędzie się we wrześniu.

Spotkanie i warsztaty w siedzibie koła, ozdabianie filiżanek i degustacja herbat ziołowych i owocowych

miejsce i czas:

**siedziba KGW Prusy ul. Kościelna 11  
(świećlica na plebanii)**

**1.09.2021 r.**

godz. 16.00 grupa I

godz. 18.00 grupa II

**2.09.2021 r.**

godz. 17.00 grupa III

Pytania oraz zapisy pod numerem tel. 501 157 802, 504 736 647 do 25 sierpnia 2021 r. Potwierdzenie obecności na spotkaniach jest niezbędne z uwagi na obostrzenia pandemiczne.





## Lipiec w Klubie Seniora w Kocmyrzowie

Lipiec, pomimo wakacji i wyjazdu części naszych Seniorów do sanatoriów upłynął w naszym Klubie bardzo intensywnie. Zajęcia, jak w każdym miesiącu, odbywały się cztery razy w tygodniu: od poniedziałku do czwartku. Nasi Seniorzy spędzali czas bardzo aktywnie: ćwiczyli, spacerowali, odwiedzali piękne miejsca, uczestniczyli w koncercie



w Pieskowej Skale, pielęgowali ogród, naprawiali ławki na placu zabaw, zabezpieczali przed ulewami altanę, która w ostatnich tygodniach wielokrotnie była zalana przez intensywne deszcze. W ostatni dzień zajęć w miesiącu lipcu pani Walentyna – nasza Seniorka z Łuczyc przygotowała pogadankę o kobietach. O tym jak mężczyźni je postrzegają, jakie są męskie marzenia i ideały niewiast. Senior-ki, jako doświadczone kobiety wielokrotnie nie



zgadzały się z wypowiedziami naszych Panów, co wywołało „gorącą” dyskusję. Ponieważ nasi Seniorzy są osobami pozytywnie i przyjaźnie nastawieni do siebie i innych to atmosfera naszego spotkania, pomimo różnicy zdań w wielu sprawach, była bardzo miła, a ciepły posiłek przygotowany przez panią Jolę ucieszył wszystkich. Kolejny miesiąc zajęć w naszym Klubie zapowiada się równie ciekawie i interesująco. Dlatego zapraszamy wszystkich niezdecydowanych jeszcze Seniorów – przyjdźcie do nas, zobaczcie i zostańcie! **Do dzieci i wnuków Seniorów kierujemy natomiast gorącą prośbę – pomóżcie swoim rodzicom i dziadkom dotrzeć do Klubu „Senior+” w Kocmyrzowie.**

Magdalena Tańska

## Pracowity lipiec w KGW Pietrzejowice

Nie siedzimy, nie zakopujemy gruszek w popiele, działamy po pandemii. Na Zebraniu Wiejskim zorganizowałyśmy wystawę prac wytworzonych przez członkinie Koła na zajęciach zdalnych, wówczas zaprosiłyśmy mieszkanki naszej wsi oraz zaprzyjaźnione z Kołem Panie z innych miejscowości na „Wakacyjne Warsztaty Makramowe”.

Czy się udały? Zapewne tak, bo jeśli do tej pory

znałyśmy pojęcia: żebrowy, płaski, spiralny, diamentowy, żeglarski, mocujący, czy perłowy, to przeczyło wszystkiego tylko... nie makramy. Po pierwszym cyklu zajęć już wiemy, że podstawą jest węzeł mocujący, a potem to niby łatwizna, tylko trzeba uważnie wykonywać to wszystko, co pokazywała prowadząca zajęcia. Warsztaty w małej grupie osób pozwoliły na większe zaangażowanie wszyst-



kich uczestniczek. Zaczęłyśmy od prostych próbek, potem były kwietniki i na koniec małe formy przestrzenne.

W czasie warsztatów zużyłyśmy ponad 2 kilometry sznurków plecionych o grubości 3 mm, oraz 5 mm, drążki do makram, kółka do kwietników. Nasze



sprawne ręce potrafiły stworzyć przepiękne prace.

Przed nami drugi cykl warsztatów, na który już się cieszymy, może pokusimy się o wykonanie takich prac, jeszcze piękniejszych, które wszystkim będą się podobać.

Elka

## Piknik Seniorów w lesie goszczańskim

W dniu 24 lipca br. Centrum Kultury i Promocji w Baranówce wspólnie z Gminną Radą Seniorów zorganizowało w goszczańskim lesie piknik dla Seniorów z naszej gminy. Pogoda i frekwencja dopisały – nie padał deszcz, nie było upału i dzięki temu w wydarzeniu uczestniczyło kilkadziesiąt star-



szych osób. W trakcie pikniku odbył się Konkurs Piosenki Biesiadnej. W kategorii indywidualnej udział wzięli: Krystyna Doniec z Goszczy, Nela Baś z Dojazdowa, Jadzia Walczak z Luborzycy, Paula



Tomczyk z Łuczyc, Teresa Wierzban z Łososkowic, Renata Rumińska z Pietrzejowic oraz Natalia Białko z Kocmyrzowa. Wszystkie śpiewające Panie otrzymały pamiątkowe albumy i książki. Piękne piosenki wykonały również zespoły: „Serenada”, Stowarzyszenie „Jesienny Liść” oraz „Wspomnienie”, za co otrzymały w podziękowaniu różne słodkości.

Podczas pikniku było coś nie tylko dla ducha, ale i dla ciała – pyszne kiełbaski z grilla, które z mistrzowską precyzją przygotował radny Senior



z Goszczy – Józef Chmiel, przy wydatnej pomocy Seniora Bogusia Janika.

Wszyscy uczestnicy pikniku byli w doskonałym nastroju, a gromkie śpiewy rozlegały się po całym goszczańskim lesie. Miło spędzone przez Seniorów godziny zakończyło wspólne odśpiewanie pożegnalnej piosenki „Słoneczko już gasi złoty blask”

Nad sprawnym przebiegiem imprezy czuwała z wielką wprawą Przewodnicząca Gminnej Rady Seniorów – pani Danuta Sokół – w przeszłości wieloletnia nauczycielka i drużynowa harcerzy.

Gminna Rada Seniorów składa serdeczne podziękowania Panu Wójtowi Gminy oraz Radzie Gminy za pozytywne podejście do organizacji pikniku i wsparcie.



Projekt realizowany przez Stowarzyszenie „Gmina Aktywna+” przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

## „Mała Pszczoła Wiele Zdoła” – warsztaty

W lipcu br. odbył się cykl warsztatów pszczelarskich realizowanych w ramach projektu „Mała Pszczoła Wiele Zdoła”. Projekt ten adresowany był do dzieci i młodzieży z gminy Kocmyrów –Luborzyca. W trakcie zajęć pszczelarskich dzieci лепiły z plasteliny modele owadów, wykonywały pachnące świece z węzy, ozdabiając je własnoręcznie we-



dług własnego uznania. Tworzyły wieloformatowe rysunki pszczoł, poznając ich gatunki oraz całą rodzinę pszczelą. Podczas spotkań dowiedziały się także jaką funkcję pełnią w „pszczelim społeczeństwie”: matka królowa, trutnie oraz robotnice. Dzieci z przyjemnością budowały domki dla owadów oraz tzw. kószki czyli słomiane ule, by zobaczyć jak



wyglądały ule starego typu, które przez wieki używane były w naszym rejonie Europy – była to prawdziwa rzemieślnicza praca dla cierpliwych. W ramach warsztatów odbyła się wycieczka do pasieki w Dojazdowie, gdzie dzieci mogły w praktyce zobaczyć jak wygląda prawdziwa praca pszczelarza. Po przybyciu na miejsce właścicielka pasieki pani Liliana Bajger zaprosiła nas do pierwszego ula, gdzie można było wsłuchiwać się w brzęczenie pracowitych pszczoł. Pani pszczelarz ciekawie opowiadała o życiu pszczoł, ich pracy i ogromnej roli jaką pełnią w środowisku. Następnie odbył się konkurs na „rozdymianie”, którego zwycięzca został kandyda-



tem na przyszłego pszczelarza. Następnym etapem było zwiedzanie uli w ogrodzie, gdzie mogliśmy zajrzeć do wnętrza jednego z nich, aby poszukać matki i zobaczyć jej matecznik, w którym była karmiona mleczkiem pszczelim. Otwarty ul był ciekawym elementem wycieczki, ponieważ dokładnie mogliśmy obejrzeć pracę pszczoł oraz ramkę z plastrami miodu. Nasza gospodyni zaprosiła dzieci do swojej pracowni. Tam mogły one samodzielnie zeskrabać wosk i odwirować ramkę z miodu, który wylądował na świeżych bułeczkach. Nasz wyjazd zakończył się słodkim poczęstunkiem oraz prezentami w postaci stoiczka miodu.







**30 lat**  
KASA ROLNICZEGO  
UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

## Pogadanka o bezpieczeństwie w gospodarstwie rolnym dla dzieci przebywających na półkolonii

Oddział Regionalny KRUS w Krakowie w dniu 22 lipca 2021 r. w godzinach 9.00–11.00, przy współpracy z Centrum Kultury i Promocji w Kocmyrzowie-Luborzycu z siedzibą w Baranówce zorganizował pogadankę z dziećmi przebywającymi na półkolonii. Spotkanie zostało przeprowadzone w oparciu o film „Gra o zdrowie i bezpieczeństwo”. Po emisji filmu dzieci opowiadały jakie zagrożenia zaobserwowane podczas filmu zauważyły w obrębie własnego gospodarstwa. Wskazywały również na sposoby eliminacji wymienionych zagrożeń oraz chętnie odpowiadały na pytania dotyczące bezpieczeństwa na wsi. Na zakończenie spotkania zorganizowano konkurs pt. „Bezpieczne wakacje” w formie krzyżówki. Trzy pierwsze miejsca uhonorowano nagrodami rzeczowymi, natomiast po-



zostali uczestnicy otrzymali materiały o tematyce bhp w gospodarstwie rolnym dla dzieci – kolorowanki, puzzle, bloki rysunkowe itp.

## Spotkanie z ekspertami ZUS

W piątek 6 sierpnia br. 25 mieszkańców gminy spotkało się na indywidualnych konsultacjach z przedstawicielami ZUS, którzy tego dnia pełnili dyżur w Urzędzie Gminy Kocmyrzów-Luborzyca. Podczas tych spotkań osoby zainteresowane otrzymały szczegółowe informacje i pomoc przy założeniu profilu na Platformie Usług Elektronicznych (PUE ZUS). Posiadanie powyższego profilu jest jednym z możliwych sposobów złożenia wniosków dla wszystkich osób starających się o uzyskanie wsparcia w ramach Programu „Dobry Start 300+ dla ucznia”.



JAK OSIĄGNĄĆ RÓWNOWAGĘ  
I HOLISTYCZNIE ZADBAĆ O CIAŁO, UMYŚŁ  
I EMOCJE?

ODKRYJ Z NAMI  
JOGE

INFORMACJE I ZAPISY:

ANNA MUCHA-NOWAK, EMAIL: ANIA.SATO@POCZTA.FM

LUB TELEFONICZNIE: +48606915110

MIEJSCE: CENTRUM KULTURY I PROMOCJI

KOCMYRZÓW - LUBORZYCA

STARTUJEMY OD WRZEŚNIA



# Wakacyjne Warsztaty Taneczne w Centrum Kultury

W pierwszym tygodniu sierpnia odbyły się Wakacyjne Warsztaty Taneczne dla dzieci, które poprowadził instruktor tańca Kamil Nowak. Uczestnicy zajęć dali się porwać w taneczną podróż dookoła świata. Odwiedzili m.in. indiańską wioskę, gdzie wokół ogniska tańczyli taniec deszczu. Kolejnego dnia przenieśli się na gorące Hawaje aby odtńczyć taniec Hula. Nie zabrakło też tańców nowoczesnych i streetowych – poznaliśmy



podstawowe kroki Hip-hopu. Na zajęciach oprócz nauki tańców tworzyliśmy stroje i rekwizyty. Dzieci wykazały się pomysłowością i pracowitością. Nikt nie narzekał na nudę, wręcz brakowało czasu na realizację wszystkich zadań. Cały tydzień mijał w bardzo wesołej artystycznej aurze. Powtórka już w ostatnim tygodniu sierpnia, na którą serdecznie zapraszamy!

## Kolejny tydzień wakacji ze sztuką i plastyką za nami

Minął kolejny tydzień warsztatów organizowanych dla dzieci i młodzieży w Centrum Kultury i Promocji. Tym razem były to warsztaty plastyczne „Zaczarowany ołówek”, które prowadziła pani Irena Śliwa. Uczestniczące w nich dzieci pracowały na różnorodnych materiałach, wykorzystując przy tym różne techniki. Robiły medale ze styropianu z własnym imieniem, malowały i ozdabiały kwiatki ze sklejek. Magnesy na lodówkę i odlewy gipsowe bardzo się wszystkim podobały, a szczególnie te, które zostały zrobione własnoręcznie. Kolejnego dnia malowaliśmy i ozdabialiśmy drewniane wieszaczki na klucze techniką decoupage, było też



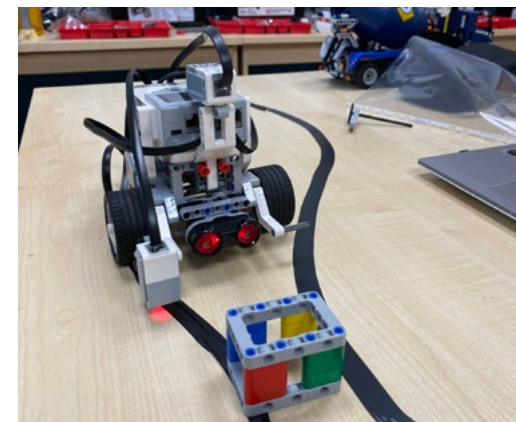
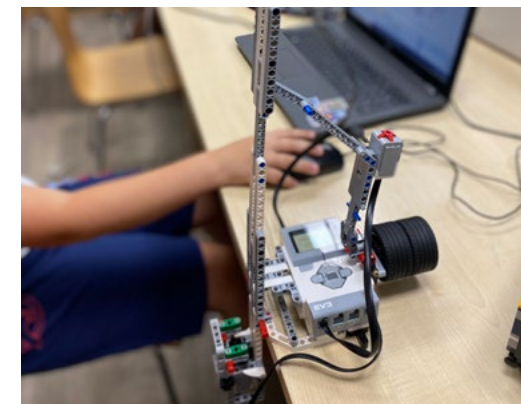
wkręcanie haczyków. Powstały piękne kwiaty z bibuły, a dla miłośników mas plastycznych zrobiliśmy masę porcelanową i solną. Lepiliśmy różne figurki i kształty, które później pomalowaliśmy. Dla odmiany pracowaliśmy także z włóczką – zaplataliśmy kolorowe łapaczki snów. Nie zabrakło gier i zabaw z piłką i chustą animacyjną. Olbrzymią atrakcją były koraliki Pyssla, układane codziennie, w różne formy oraz robione bransoletki. Na zakończenie pracownego tygodnia skręcaliśmy balony i robiliśmy sobie kolorowe tatuaże. Wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy. Prace dzieci były bardzo kreatywne i kolorowe.

Dziękuję za wspianą zabawę a Centrum Kultury i Promocji za zaproszenie – Irena Śliwa „Zaczarowany ołówek”



## Warsztaty z robotyki w Centrum Kultury

W lipcu, po raz pierwszy w naszym CKiP, odbyły się warsztaty z robotyki dla dzieci. Zajęcia trwały przez cały tydzień, a młodzi konstruktorzy mogli wykazać się swoją inwencją twórczą, budując własne roboty z klocków LEGO. Kolejnym krokiem było zaprogramowanie urządzeń w taki sposób, aby wykorzystać wszystkie podpięte komponenty. Należały do nich między innymi: silniczki, czujniki zbliżeniowe, czujniki światła i koloru, czy też np. żyroskopy. Następnie przeprowadzane zostały testy działania, po których był czas na ewentualne



poprawy i korekty projektu. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem, a do tego były fantastyczną formą edukacji poprzez zabawę. Zajęcia te prowadzone były „pod okiem” Wojciecha Świątały – absolwenta AGH na kierunku „Automatyka i Robotyka”, który dzielił się swoim doświadczeniem związanym z robotyką z ich uczestnikami. Kolejna edycja warsztatów wakacyjnych odbędzie się w sierpniu, a od nowego semestru, w planach Centrum jest uruchomienie regularnych zajęć z robotyki, które odbywałyby się co tydzień.





# MASTER SUMMER WORKSHOPS 2021

16-20.08.2021

UL. BARANÓWKA 6  
CKIP BARANÓWKA

KOSZT:  
650 ZŁ  
Z KARTĄ MMDA:  
600 ZŁ  
ZAPISY:  
791-687-826  
KONTAKT@MASTERMOVE.PL

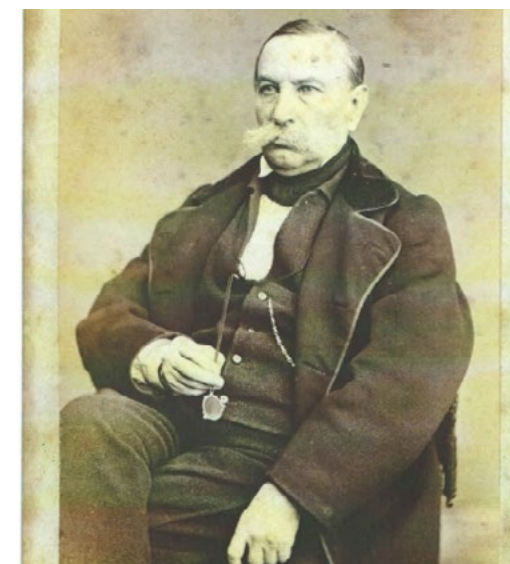



## Nasza historia

### Ziemie dzisiejszej gminy Kocmyrzów-Luborzyca w pamiętnikach Kazimierza Girtlera

Kazimierz Girtler, urodził się w Krakowie w 1804 roku. Był synem Sebastiana Girtlera, lekarza, filozofa, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1821-1823 oraz Franciszki z Fuchsów. Kazimierz ukończył studia prawnicze na krakowskiej Alma Mater, jednakże całe jego dorosłe życie związane było z rolnictwem i wsią. Kazimierz był dzierżawcą dóbr w takich majątkach ziemskich jak: Łyszkowice, Krzesławice, Batowice, a w latach 1849-1884 podmiechowskiej wsi rządowej Kalina Mała. Przez całe swoje długie życie, a zmarł w roku 1887, Kazimierz Girtler pisał swoje wspomnienia, które okazały się być jednym z najciekawszych i najbarwniejszych opisów życia codziennego mieszkańców tych ziem na przestrzeni kilku dekad XIX stulecia, czyniąc ich autora jednym z najciekawszych, a zapewne i najwybitniejszych polskich pamiętnikarzy XIX stulecia. Dodatkową wartością wspomnień Kazimierza Girtlera jest ich wspaniały język oraz poczynione przez autora obserwacje życia codziennego różnych warstw ówczesnego społeczeństwa. Dzieło K. Girtlera ma również duże znaczenie dla poznania historii ziem tworzących dzisiejszą gminę Kocmyrzów-Luborzyca. Jako wieloletni dzierżawca majątków ziemskich w Krzesławicach czy też Łyszkowicach Kazimierz Girtler utrzymywał bliskie kontakty z właścicielami i dzierżawcami majątków ziemskich znajdujących się wówczas na terenie dzisiejszej naszej gminy. Szczególnie bliskie kontakty łączyły go m.in. z rodziną Tańskich z Dojazdowa, a także Mazarakich, dzierżawców Luborzyca. Stąd też informacje o tych terenach często znaleźć możemy na kartach jego wspomnień. Dziś stanowią one cenne źródło wiedzy o historii tych terenów, szczególnie w pierwszej połowie XIX stulecia.

Poniżej prezentujemy Państwu umieszczone w pamiętnikach K. Girtlera, pod datą 1845 roku, opisy części miejscowości naszej dzisiejszej gminy. Tekst oparty został na wydany w roku 1971, przez krakowskie Wydawnictwo Literackie, dwu-



Kazimierz Girtler (album Dąbskich)  
Fot. Ze zbiorów Amelii Duninowej z domu Dąbskiej i rodziny Mikuckich

tomowym wyborze z pamiętników Kazimierza Girtlera pt. "Opowiadania".

„...Przy nich leży piękna wieś **Czulice**, której przyległością był Czernichów, po rozgraniczeniu odcięty granicą. Pamiętam, gdy cały ten majątek był w ręku Antoniego Stadnickiego, rodzonego brata pani rejentowej Badeniowej z Branic, ale po jego śmierci, dla działu i długów, Czulice poszły na sprzedaż i nabył je profesor prawa i adwokat, Adam Krzyżanowski, który lubo o cudzym mieniu dorobił się własnego, ale dosyć jak na adwokata uczciwie. W Czulicach nigdy nie mieszkał, bo oprócz tych miał w Szkalimierskim Cudzynowice, nabyte od Wilhelma Żeleńskiego.[...] Kościół żadnych aktów starych nie posiada. Proboszcz, ksiądz Hirschberg, dobry, łagodny, skromny, oddany swojemu powołaniu. Jakże go nie cenić z tej strony? Ksiądz zawsze winien żyć dla ołtarza i swych parafian. [...]”. W bliskości Czulic leży wieś **Karniów**, położeniem i glebą do tamtych podobna, dobra sąsiadka. Nabył ją od Wilhelma Żeleńskiego, starościca, a raczej kasztelana bieckiego,



Lipczyński, ante, w początkowym zawodzie, coś instar geometry, dalej niby jurysta, następnie amator lichwy, ostatecznie ziemski obywatel. Ile razy czytałem opis lubelskiej palestry i czupurzących się kauzyperdów, zaraz stawał mi w oczach ten Lipczyński. Wsadzić go tylko w żupanik, kontusik, opasać – to już żywcem szermierz kartkowy. Mały, głowiasty, tysy, pękaty, że go stąd karaskiem zwano, gdy się w krakowskim sejmie o lada co swarzył. Dodawał on grosza wiecznie go łaknącemu, marnotrawnemu, ale pocziwemu Wilhelmowi Żeleńskiemu. Liczył procent, procent, procent – i jeszcze od procentu procencik, aż wziął w długu od niego Karniów, a później i Ściejowice nad Wisłą. Może zdarzy mi się kiedyś mówić o dorobku przez lichwę, będzie więc jeszcze miejsce wspomnieć o tym obywatelu, pomiędzy jego kolegami, a teraz dam mu święty spokój, bo też już dawno leży w grobie, odstąpię i od Karniowa, o którym dość powiedziałem, to jedynie dodam, że go posiada syn jego Ignacy. Tenże Ignacy Lipczyński nabył **Głęboką**, leżącą obok Karniowa też przy granicy Królestwa Polskiego. Jeden pan, jedna gleba, jedno gospodarstwo, i wszystko jedno i toż samo, nawet sam Krasicki, nie wiem co by o Głębokiej i Karniowie powiedzieć potrafił, tak te wsie swym życiem od innych tu odosobnione, odcięte, jakby na księżycu były. Teraźniejszość prozaiczna całą jest ich historią. Ignacy Lipczyński, jako i brat jego starszy Antoni, właściciel Ściejowic, obaj patriotyczni i gotowi do sprawy ludzkiej, wskutek tegorocznych wypadków (1846 r.) podzielali z innymi więzienie. [...] **Kośmierzów**, zwykle **Kosmyrzowem** zwany, leży przy traktach zwanym dziś proszowickim. Przez Paszewską dostał się panu Kaźmierzowi Sadowskiemu. Wieś to dobra i więcej nad inne osadna. Dotyka komory polskiej na Baranie, a tetaz na jej gruncie stoi komora austriacka. Starzy państwo Antoni i Tekla Sadowscy, rodzice Kaźmirza, którego zwano pułkownikiem, dlatego że w 1831 roku dowodził oddziałem powstania, mieszkali w Kosmyrzowie, a pan pułkownik blisko 50-letni przy nich gospodarował, a żona jego, której nie znałem z bliska, nie opuszczała Krakowa, wsi nie lubiąc, choć się na wsi wychowała. Kosmyrzów i Rzędowice pod Koniuszą były jej posagiem”. (Tom II str 180–181).

„**Krzysztoforzyce**, wieś dobra, już w samych pagórkach ma rolę. Z dawna gospodarstwo silnie tam prowadzono, jeszcze za życia Józefa Michałowskiego, senatora Rzeczypospolitej Krakowskiej. Po jego śmierci

wziął Krzysztoforzyce najstarszy syn jego, zacny Piotr Michałowski, żonaty z Ostrowską. Ten pędził życie w zaciszy wiejskiej. W Krzysztoforzycach pomiędzy gromadą wielkich drzew, jak w parku, stoi dwór i obok między drzewami rozrzuconych parę domków, gdzie nieraz przyjeżdżająca mieściła się familia. Pan Piotr trudnił się gospodarką, ale uprzyjemniał sobie życie malarstwem, której to nadobnej sztuki mało powiedzieć, iż był miłośnikiem, bo był prawdziwym w niej mistrzem, bo był wielkim talentem. Obok domu mieszkalnego miał tak urządzoną pracownię, iż można było tam wprowadzać konie, które on z taką prawdą

malował, iż od nich oczów oderwać się nie chciał. Sławne są jego Huzary węgierskie, mały obrazek, który wysoko poszedł w cenę, zaś podobny posłał do Paryża, podobno Ostrowskiemu, to ten dostał się do zbioru króla Ludwika Filipa, kupiony za znaczną kwotę. Mały też jego obrazek, Pocztylion austriacki wracający luzem z końmi, widziałem na Wystawie Sztuk Pięknych w Krakowie, znać było w takiej drobnostce wielki talent. Przez Krzysztoforzyce nie przewinął się ni dziad, ni Żyd aby tylko coś wyrazistego miał w twarzy, aby nie był zatrzymany i posadzony na model. Ale ten szczytny talent, ten piękny dar nieba drobiał obok znakomitości jego charakteru. Choć w ukryciu, jaśniał on wszystkim. Jego patriotyzm, jego gotowość do posług obywatelskich sprawiała, iż nie mógł się oprzeć powszechnemu głosowi, który go powoływał na prezesa Rady Administracyjnej w Okręgu Krakowskim, po zajęciu go przez rząd austriacki. Z powszechnym uwielbieniem, szanowany, lubiony spełniał trudne swe zadanie. Śmierć za wcześniej wydarła go rodzinie, za wcześniej krajowi, któremu mógł wiele zdziałać dobrego. Pensją do tego urzędu przywiązaną całkowicie na ochronki przeznaczył. On przyczynił porządku w Krzysztoforzycach, a odbicie wewnętrznego zarządu znać było w najodleglejszych punktach krzysztoforzyckiej ziemi. Płodzmian po pańsku forszą przeprowadzał, na jego zawód gospodarski miło było patrzeć.

**Dojazdów**, miejsce tylekroć przez nas zwiedzane, bo chętnie ciągnie się tam, gdzie nas czeka szczerłość i gościnność, a tak tam było, gdy wieś ta Tańskich była własnością. Niewielka to posiadłość, a do tego ze wszystkich, o których dotąd wspominałem, najluchsza. Ziemia, ten warsztat rolnika, nie daje tu plonów, jak w sąsiednich majątkach; wzgórze ostre, a przy tym niewiele powierzchni, którą prawdziwie orną można by na-

zwać. Bo też dawniej mało tu orano i siano. Dojazdów więcej był lasem niż polem[...]. Słowem cicha tu była ustron, ale miła w potrzeby gospodarskie obfita. Lasek, zajączek, stawek, rybka, łączka, krówka, kawałek ziemi, drew obfitość – tak że wtedy w Dojazdowie mógł sobie żyć szlachcic taki, o jakich dziś jeszcze gdzieś tam na Litwie wspominają, co wierzą, że Stanisław August jeszcze żyje i króluje, bo inaczej byłaby przecież elekcja. W latach dostatnich oblituje się coś z takiej wioski, inaczej kożuch, czapka i buty, ale żywot dostatni i spokojny [...]. W ogrodzie przeistoczonym na nowszy sposób był tam szpaler grabowy, było też parę drzew morwowych, starych, mówiono mi, że to posadził jakiś kanonik, którego ante Dojazdów był własnością. Na wschód dworu za spichlerzem był tam wąż, drzewo ogromne, a od dołu do wierzchu jeszcze zdrowe. Obwód jego ledwo kilku ludzi objąć mogło, korzenie znać było daleko od pnia z ziemi wystające. Wspaniałe to drzewo imponowało swą postacią całemu ogrodowi, mimo iż rościło w nim kilka lip, też starych rozłożystych, pięknych. Niezwykła uroda tego wiazu, ale też to mówią ludzie miejscowi, że go święty Stanisław posadził [...]. Gdy zaczęto robić szosę ku Baranowi, na wzgórzu, przez które ją prowadzono wykopano ludzkie kości. Tu był w bliskości kościuszkowski obóz, więc pewnie grzebano zmarłych. Tański rzeczywiście przemienił Dojazdów w porządną wioskę, tak to wszystko ogładne i ładne, a i samo gospodarstwo było porządne. O, miłe wspomnienia, kie-

dyśmy corocznie parę razy z Krzesławic pieszo do Dojazdowa wędrowali. Dzieci wieziono małym wózkiem, a przez las – co to była za uciecha! Bieżało to z wesołym okrzykiem do zabaw, które ich tam z rówieśnikami czekały, a i nam lekko wtedy przebiegało się pół mili od Krzesławic”. (Tom II, str.184–186).

„Za Kantorowicami jest wieś **Prusy**, własność Gasińskich. Z dwóch braci młodszy ożenił się z jedną z Rudowskich. Sama zwykłość i mierność w tej wiosce, to chyba napomknę, że dawniej należała do funduszy arcybiskupa gnieźnieńskiego. Rząd austriacki po roku 1800 sprzedał ją razem z Biskupicami pod Miechowem, które też do tego samego należały funduszu. Przy samej komorze Baran jest **Sulechów**, wioska z kilkunastu osad złożona, a ku zachodowi **Zastów**, wieś osadna z folwarkiem w ślicznej glebie. Te obie należały do klucza luborzyckiego, będącego dawniej własnością biskupów krakowskich. Gdy Woronicz dobra te odebrał, już granica przedzielała je tak, że Luborzyca i Marszowice zostały w Królestwie Polskim, a zaś Sulechów i Zastów w Okręgu Krakowskim. **Baran**, gdzie usadowiono komorę celną był tylko karczmą na proszowickim gościńcu, do Luborzycy należącą”. (Tom II, str.192).

Wybór i opracowanie  
J. St. Kozik

## O młynach i młynarzach w historii naszej gminy – część I

Dziś już nikt z nas nie używa żaren do mielenia zboża, z rzadka też odwiedzamy młyny. Większość z nich zniknęła już bezpowrotnie z polskiego krajobrazu, te zaś które pozostały doskonale odnalazły się w nowej roli – zabytkowych obiektów hydrotechnicznych. Jednak jeszcze nie tak dawno, tuż przy drodze prowadzącej na Baranówkę wznosiły się mury starego młyna. Wystawiony kosztem rodziny Amouraux miał zwiastować dla naszych ziem narodziny przemysłu na miarę kolejnego stulecia. Niestety stało się inaczej; nim dobiegł końca wiek dwudziesty młyn uległ zniszczeniu, a po rodzimej sztuce młynarskiej nie ma już dzisiaj śladu.

Niewątpliwie pożoga młyna w Baranówce pozostanie nieocenioną stratą dla dziejów młynarstwa naszej „Małej Ojczyzny”, zwłaszcza że na próżno



Spichlerz w Skrzyszowicach z 1891r. fot. J.Wawrowska

szukać śladów po dawnych młynach rozsianych po okolicznych wioskach. Poruszane przez ciężkie, masywne koła budowane najczęściej z najlep-



szego gatunku drewna dębowego, wprowadzane w ruch przez spiętrzone wody miejscowych rzek bez wątpienia wśród okolicznego chłopstwa budziły ciekawość, lecz ci niechętnie korzystali z „objawionego” im właśnie cudu techniki używając nadal dobrze znanych pocziwych starych żaren, które pozwalały na mielenie zboża w czasie wolnym od prac polowych. Wszechobecne i zawsze pod ręką mimo dynamicznego rozwoju młynarstwa wciąż były dla niego konkurencją. Nawet przymus mlewa w pańskim młynie na niewiele się zdał, nadal były w użyciu. Ich siła zapewne tkwiła w prostocie, nie wielkie, łatwe do ukrycia, co jakiś czas przywracane do łask, jak choćby podczas pierwszej wojny światowej. Wówczas skrywane przez naszych pradziadków po lasach w obawie przed konfiskatą, niezastąpione jak dawniej ostatecznie stały się częścią historii młynarstwa, jaka rozpoczęła się wraz z uruchomieniem pierwszego koła młyńskiego Filona z Bizancjum w (230 r. p. n. e).

Mimo, że dzieje koła młyńskiego sięgają starożytności wciąż nie wiadomo, kiedy po raz pierwszy zastosowano młyn wodny w Europie, niektórzy sądzą, że około 500 roku na terenie Gali, w Polsce zaś pierwszy młyn wodny miał stanąć w Łęczycy 1145 roku. Dopiero wiek trzynasty przyniósł ze sobą bujny rozkwit młynarstwa na ziemiach polskich. Koła młyńskie, czyli młyny były coraz bardziej powszechne, zapewne w tym samym czasie wznoszono je nad brzegami rzeki Goszczanki jak i innych potoków. Powszedniały wraz z lokacją na prawie niemieckim naszych wsi, silnie związaną z przywilejem mlewa, za który oddawano na część zboża lub lecz niewielka była to strata zważywszy na zyski, jakie płynęły z młynarskiego rzemiosła. Pozwalało to na powstawanie osad młyńskich i rozwój znaczących przedsiębiorstw — w okolicy Krakowa prym wiodło to należące do krewniaków Mikołaja Wierzyńka, organizatora słynnej "Uczty u Wierzyńki" (1364 r.).

Powstanie osady młyńskiej czy przedsiębiorstwa wymagało nie lada wysiłku i niemałych nakładów finansowych. Trzeba wiedzieć, że budowa młyna nie była rzeczą łatwą i pozostawała w sferze obowiązków młynarza. Zazwyczaj tylko on posiadał wystarczającą wiedzę by wybrać odpowiedni rodzaj drewna, zwłaszcza na koło młyńskie i dosto-



Nieistniejący młyn w Baranówce

sować jego rodzaj do nurtu rzeki. Wśród mieszkańców uchodził za osobę zamożną, lecz nie zawsze mógł pozwolić sobie na budowę młyna innego niż drewniany, murowany bowiem był znacznie droższy. Lwią część wszystkich kosztów pochłaniał zakup i transport kamieni młyńskich, które dodatkowo szybko się tępiły i co najmniej raz w tygodniu trzeba było je ostrzyć. Nadto ze względu na swój ciężar mogły być transportowane tylko zimą po śniegu. Pozostawał jeszcze transport wodny, ale i tak nie obywało się bez kolejnych komplikacji. Jeżeli już ktoś wziął się za budowę młyna zbożowego wiadomo było, że będzie to młyn wodny, innej możliwości nie było, póki co korzystaliśmy tylko z dobrodziejstwa wody, rzadziej z siły wiatru, toteż młyny – wiatraki (koźlaki) nie były aż tak popularne na naszych terenach – my stawialiśmy na młyny wodne, chociaż zdarzały się wyjątki, tak jak w dobrach hrabiny Gabrieli Tarnowskiej, pani na Skrzyszowicach, gdzie właśnie w Końskich taki koźlak wystawiono.

Młyny wodne, zyskiwały popularność, ale nie wśród chłopstwa. Co prawda ci wreszcie mogli zapomnieć o omłocie zboża cepami, lecz i tak wiedzieli swoje — młyn należy omijać, bo: droga zbyt daleka, bo młynarz oszust i dość, że oszust to jeszcze żąda zapłaty. Z resztą każdy powód był dobry byleby tylko do młyna nie zajechać, choć z obecnością

koła młyńskiego wiązała się szansa na lepsze jutro (nowe drogi, groble, stawy). Nie gdzie indziej jak w młynie mielono jęczmień na słód, korę dębową do garbowania skór. Stępem zaś wyrabiano kaszę lub folowano sukno, w niektórych nawet tłoczono olej. Nawiasem mówiąc, tej ostatniej praktyki jak i folusznictwa zaprzestano dopiero w dziewiętnastym wieku ze względu na zapach, obawę przed pożarem i kłopot z suszeniem roślin olejnych, lecz do tego czasu usługi młynarskie miały się całkiem dobrze także ze względu na wprowadzony przymus mlewa zboża w pańskim młynie. Przymus ten, miał zwiększyć zyski z pańskiego młyna i „zachęcić” chłopów do znacznie częstszych odwiedzin u młynarza i porzucenia żaren, za których używanie groziła kara. Nie inaczej zapewne było na naszych ziemiach, gdzie ów przymus musiał być stosowany zwłaszcza, że niektórym właścicielom ówczesnych dóbr przywilej ten został nadany. Wśród nich znalazło się rozległe dominium luborzyckie a w nim aż trzy młyny, o których wspominał Jan Długosz. Zwożono do nich zboże z całego klucza luborzyckiego (Batowic, Luborzyca, Marszowic, Posądy, Sulechowa, Woli Luborzyckiej, Zastawa i Kocmyrzowa), toteż żarnowy kamień zapewniał luborzyckiej wsi dostatek. Na ten czas żadna wieś nie mogła się z nią równać pod względem liczby młynów i karczm, mimo, że były własnością biskupstwa krakowskiego jedynie Zastów przewyższał ją liczbą posiadanych łańców. Młyny te należały do miejscowych młynarzy wraz z rolami i z pewnością były dziedziczne, a co za tym idzie cały młynarski splendor przechodził z ojca na syna, to praca młynarskich rodzin i nie tylko pomnażała bogactwo plebana luborzyckiego, który mimo nakładanych kar za nieopłacenie poboru zalegał z zapłatą, także należną część z młyna dziedzicznego o jednym kole wniesiono dopiero w 1530 roku.

Oprócz biskupa krakowskiego przywilej mlewa należał także do Kapituły Krakowskiej, lecz ta podobnie jak pozostałe zabudowania Łososkowice i młyn doprowadziła do ruiny. Los młyna podzieliła słodownia i zamknięta miejscowa karczma, mimo to ani zarządcy Stanisławowi ze Świeradzie. h. Zabawa ani samej Kapitulie nie było spieszono do naprawy nieczynnego od 1474 roku młyna. Pierwsza próba odbudowy przypadła dopiero na lata



Zegary słoneczne na Spichlerzu w Skrzyszowicach fot. J. Wawrowska

1518–1524. Wówczas to na polecenie Kapituły Jakub z Arciszewa sprowadził aż dwanaście dębów na poratowanie zniszczonych zabudowań. Działania te były konieczne. Spośród wsi należących do Kapituły nie wszystkie cieszyły się prawem mlewa, toteż nie oszczędzono wysiłków by jak najszybciej uruchomić młyńskie koło. Miała w tym pomóc darowizna dwunastu grzywien regensa Tomasza Rożnowskiego, lecz suma ta dziwnym trafem znalazła się w rękach miejscowego młynarza zamiast zasilić budżet odbudowy. Jednakże nie porzucono prac naprawczych, które trwały aż do początków siedemnastego wieku, bowiem dopiero 1629 roku odnotowano w rejestrze pobór z młyna dwukołowego oddany przez Alberta Rudawskiego. W tym czasie Łososkowice nadal stanowiły własność Kapituły, która nie miała szczęścia do zarządców, co prawda jeszcze w 1680 roku pobrała należnych 30 grzywien, lecz potem po miejscowym młynie ślad zaginął. Przypuszczam, że znów popadł w ruinę i tym razem nie został odbudowany. Wkrótce miejscowe dobra przeszły w ręce Aleksandra Pisariewa, ten uczynił z nich folwark majoratu Słomniki, chcąc oddać całość ziem za rentę do Skarbu Państwa, lecz nie otrzymał zgody cara i tak Pisariew musiał myśleć o dzierżawcy, jakim został do 1924 roku Julian Zubrzycki.



Z Kapitułą została związana również historia młyna w Czulicach datowanego na 1438 rok. Jego dzierżawcą najprawdopodobniej był Mikołaj Szałowski, któremu przyszło sąsiadować z miejscowym proboszczem, lecz nie tylko szafarz tutejszej świątyni pretendował do zysków płynących z przywileju mlewa. Bezprawnego poboru dokonywał także kanonik krakowski Curyło. Oprócz wspomnianego Curyły nie wiedzieć, czemu czulicki młyn znajdował się także pod kontrolą klasztoru św. Andrzeja z Krakowa. Tak, więc, nie jedna ręka sięgała po poradnie oddawane przez Stanisława Korzeniowskiego i Magdalenę z Czulic Czulicką i innych młynarzy mających pola tylko, która była tą właściwą?

Zapewne zachłanność Kapituły zaprowadziła ją nie raz przed oblicze sądu. Czekał ją spór nie tylko z plebanem z Czulic Janem Piekarskim o dziesięcinę snopową, ale i z celnikiem krakowskim Mikołajem Kreydlerem dziedzicem Skrzeszowic, który pozwał regensa wsi Łososkowice Andrzeja Różę, kanonika krakowskiego. Nie wiadomo, czego dotyczył ów spór anno domini 1476. Być może znów poszło o młyn tym razem w Skrzeszowicach, który niegdyś mógł znajdować się na Podgroblu. Właśnie

tam dawniej znajdowała się grobla, czyli wał ziemny służący do spiętrzenia wody, albo były też tam tak zwane pogrodki, czyli specjalne koryta doprowadzające wodę na koło młyńskie. Niestety dokładna lokalizacja młyna nie jest już możliwa tak jak pozostałych młynów wodnych na naszych ziemiach, czas zatarł ślady, pozostały tylko zapiski. Niewykluczone, że tutejszy młyn należał do najstarszych i do najdłużej działających młynów wodnych. Najprawdopodobniej jego powstanie wiąże się z lokacją wsi na prawie niemieckim w 1392 roku. Musiano też ze szczególną starannością dbać o kamienne żarna i młyńskie zabudowania skoro młyn ze stępami pracował jeszcze w siedemnastym stuleciu. Wówczas dzierżawcą z polecenia hetmana Konstantego Ostrońskiego został Mikołaj Żabiński. Mimo licznych wojen gorszych lub lepszych zarządców młyńskie koła dotrwały do początków dziewiętnastego wieku, albowiem 1849 roku hr. Gabriela Tarnowska zleciła garbowanie skór, a jej mąż Jan Bogdan zakupił arfę, płacąc nawet cło za jej sprostowanie (1846r.).

Oprac. Julita Wawrowska



**KLIMATYZACJA  
MONTAŻ & SERWIS**

**KlimaHabari**

**tel.: +48 512 922 120**  
**www.klimahabari.pl**

**HÖRMANN**  
Bramy • Drzwi • Napędy

**Dbamy o środowisko i bezpieczeństwo Twojego domu**



**Ocieplana brama garażowa  
z napędem**

**od 2450 zł\***

cena bez VAT  
od 3014 zł (z 23% VAT), od 2646 zł (z 8% VAT)

**Drzwi zewnętrzne  
bez światła bocznego**

**od 3399 zł\***

cena bez VAT  
od 4181 zł (z 23% VAT), od 3671 zł (z 8% VAT)

Informacje handlowe zawarte w niniejszej reklamie nie stanowią oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Należy je traktować jako zaproszenie do zawarcia umowy. \*Szczegółowe informacje o promocji, w tym pełna informacja o cenach dostępne są na stronie [www.hormann.pl](http://www.hormann.pl). Oferta obowiązuje do 31.12.2021 r.

Więcej informacji u partnera handlowego:

**RASTOR**

**Autoryzowany Partner & Serwis Hörmann**

**Niedźwiedź 63 (obok Intersnack)**

**32-090 Słomniki**

**tel. 606 808 300 • 12 387 27 77**

**kompleksowo dla budownictwa** **Ceresit** **Pattex** **Metylan** **ORINPLAST** **MK** **KNAUF** **SOLIO** **fischer**

## SKLEP CHEMICZNO-BUDOWLANY ZAPRASZA

**!!! JUŻ OTWARTE !!!**

W naszej bogatej ofercie znajdziesz między innymi:

- emulsje, emalie, bejce, lakierobejce, spraye
- mieszalnik z bogatą ofertą kolorystyczną NCS/RAL/CHROMATIC/inne
- zaprawy/tynki/kleje/piany/grunty
- taśmy/folie/narzędzia/elektronarzędzia/BHP
- kotki/wkręty
- i wiele innych

**+48 533 955 550**  
leszek.kubik@bplusb.pl  
**Kocmyrzów ul. Spółdzielców 3**

pon-pt 7:00-16:30  
sob 8:00-13:00

**dekoral** **SIGMA COATINGS** **NCS** **RAL** **DREWNO CHRON** **PROLINE** **Dolphin**

**PZU** **GENERALI GRUPA** **warta.** **HDI** **Gothaer** **UNIGA** **SPRAWDZONY WZAJEMNYCH** **MTU** **Proama**

Ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe i inne Wybierzemy dla Ciebie najlepszą ofertę!

# CENTRUM UBEZPIECZEŃ

Joanna i Marek Żurek  
Biuro: Kocmyrzów Kwaciarnia  
Kolektura Lotto

**PONADTO  
USŁUGI KSERO  
KWIACIARNIA**

**Czynne:  
Pon.- Pt. 8-18  
Sob. 8-16**

**Tel. 12 387 14 63, 606 393 310**

# KUP TERAZ

ZAPŁAĆ  
**W SIERPNIU\***

Promocja dotyczy całego asortymentu



\*o szczegóły pytaj  
sprzedawcę

## FLORCHEM

**CENTRUM ROLNICZO-OGRODNICZE  
FLORCHEM**  
Krzysztof Jurek  
SULECHÓW 100A  
32-010 KOCMYRZÓW  
TEL: 12 387 00 90  
ogrodnictwo@florchem.pl

- narzędzia ogrodnicze
- folie
- STIHL
- VIKING
- nawozy
- agrowłóknina
- środki ochrony roślin
- ziemniaki sadzeniaki
- art. do produkcji rolnej
- ziemia ogrodnicza
- tunele ogrodnicze
- kamień ozdobny
- cebula dymka
- glebogryzarki
- nasiona bobu
- nasiona traw
- torfy



**FENDT****VALTRA****AMAZONE**

**FH AGRO JUREK SC**  
**KRZYSZTOF I ANETA JUREK**  
 Sulechów 100A  
 32-010 Kocmyrzów

**TEL: 12 387 00 90**  
**biuro@agrojurek.pl**  
**www.agrojurek.pl**

# wiadomości lokalne

GMINY KOCMYRZÓW-LUBORZYCA



WYDAWCA I REDAKCJA „WIADOMOŚCI LOKALNYCH”:  
 CENTRUM KULTURY I PROMOCJI GMINY KOCMYRZÓW-LUBORZYCA,  
 32-010 LUBORZYCA, BARAŃOWKA 6, TEL. 12 387 18 11

REDAKTOR NACZELNY:  
 JERZY ST. KOZIK – TEL. 691 533 433  
 E-MAIL: GAZETA.KOCMYRZOW@GMAIL.COM

DRUK: Drukarnia LASER-GRAF  
 UL. KOSTROGAJ 1, 09-400 PŁOCK

NAKŁAD: 1500 SZTUK

NIEZAMÓWIONYCH MATERIAŁÓW REDAKCJA NIE ZWRACA. REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE RÓWNIEŻ PRAWO DO SKRACANIA I ZMIANY TEKSTÓW I TYTUŁÓW.  
 ZA TREŚCI REKLAM I ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH REDAKCJA NIE ODPOWIADA.